

Śmierć papieża

Dzisiaj w prorocत्वach

„Niechaj was nikt w żaden sposób nie zwodzi; bo nie nastanie pierwaj, zanim nie przyjdzie odstępstwo i nie objawi się człowiek niegodziwości, syn zatracenia, przeciwnik, który wynosi się ponad wszystko, co się zwie Bogiem lub jest przedmiotem boskiej czci, a nawet zasiądzie w świątyni Bożej, podając się za Boga. Czy nie pamiętacie, że jeszcze będąc u was, o tym wam mówiłem? A wiecie, co go teraz powstrzymuje, tak iż się objawi dopiero we właściwym czasie. Albowiem tajemna moc nieprawości już działa, tajemna dopóty, dopóki ten, który teraz powstrzymuje, nie zejdzie z pola” — 2 Tes. 2:3-7.

W sercu Watykanu i duszy kościoła katolickiego papież Franciszek wyłonił się jako postać przemieniająca, której życie i nauczanie stały się światłem przewodnim dla milionów ludzi na całym świecie. Urodzony jako Jorge Mario Bergoglio w Buenos Aires, w Argentynie, w 1936 roku, stał się przywódcą katolików na całym świecie poprzez swoją funkcję oraz oddanie pokorze, współczuciu i sprawiedliwości społecznej.

Począwszy od marca 2013 roku, pontyfikat tego papieża wyróżniał się dążeniem do reformy kościoła oraz uczynienia go bardziej dostępnym i istotnym w dzisiejszym świecie. Choć niektórzy tradycjoniści krytykowali jego postępowe podejście do różnych kwestii, młodsze pokolenia doceniły jego gotowość do podejmowania trudnych rozmów i kwestionowania status quo. Jego przesłanie o miłosierdziu, zaangażowanie w sprawiedliwość społeczną, otwartość na dialog międzywyznaniowy oraz szczere podejście do reformy Kościoła spotkały się z pozytywnym odzewem wiernych na całym świecie.

Wczesna historia papiestwa pokazuje jego ciemną stronę

Przez lata swojego istnienia papiestwo kształtowało historię Europy, szczególnie w jej wczesnych latach, kiedy to miały miejsce najgorsze wydarzenia. Papieże snuli intrygi, dopuszczali się morderstw, przekupstw, kradzieży oraz aktów przemocy. Inni popełniali tak szokujące okrucieństwa, że nawet ich współcześni byli tym głęboko oburzeni.

To przerażające postępowanie było szczególnie widoczne w czasach, gdy papieże i kościół katolicki spra-

wowali niemal absolutną władzę nad chrześcijaństwem. W imię religii popełniono niektóre z najbardziej odrażających zbrodni, wszystkie za papieską aprobatą, w okresie znanym jako „rządy nierządnic”. To właśnie wtedy toczyła się walka o wyeliminowanie wszelkich wierzeń, praktyk i opinii odbiegających od oficjalnej linii papieskiej.

Na przykład niemal całkowicie wytępiono katarów, sektę działającą w południowo-zachodniej Francji. Inkwizycja dopadła również astronoma Galileusza w XVII wieku, który został potępiony za popieranie poglądów na temat wszechświata sprzecznych z nauczaniem kościoła. Aby zilustrować wpływ papieża na sprawy światowe, warto przywołać „papieską linię demarkacyjną” ustanowioną przez papieża Aleksandra VI w 1493 roku. Była to wyimaginowana linia na mapie, dzieląca nowo odkryte lądy między Hiszpanię a Portugalię. Linia ta została później zmodyfikowana w traktacie podpisanym w Tordesillas w Hiszpanii, ale nadal miała istotny wpływ na podział obu Ameryk między te dwa kraje.

Ten okres został zapowiedziany w Piśmie jako „człowiek niegodziwości” (2 Tes. 2:3-4). Apostoł Paweł ostrzegał przed postacią, która będzie się sprzeciwiać i wynosić ponad wszystko, co nazywane jest Bogiem – kimś, kto zasiądzie w świątyni Boga i będzie się podawać za Boga. Wyrażenie „Deus vult” („Bóg tak chce”) zostało wykrzywane w odpowiedzi na przemówienie papieża Urbana II podczas soboru w Clermont w 1095 roku. To właśnie to przemówienie zapoczątkowało I wyprawę krzyżową, a „Deus vult” stało się hasłem bojowym krzyżowców. Apostoł Paweł stwierdził, że ta postać zasiądzie w świątyni Boga i ukaże się jako Bóg.

Konkretne cechy przypisywane tej postaci odzwierciedlają działania oraz wpływ papieża na przestrzeni wieków. Ostatni papież, Franciszek, zademonstrował współczucie i pokorę, jednak papiestwo jako całość często przejawiało duchową pychę i nadużywało swojego autorytetu, co znajduje odzwierciedlenie w opisie człowieka niegodziwości zawartym w Piśmie Świętym. Papiestwo przypisało sobie rolę pośrednika między Bogiem a ludzkością, roszcząc sobie władzę w sprawach wiary i doktryny.

Przykładem tego jest oświadczenie dotyczące papieskiej nieomyślności, które zostało oficjalnie ustanowione na Soborze Watykańskim I w 1870 roku. Stwierdzając, że papież nie może się mylić, gdy ogłasza dogmaty dotyczące wiary i moralności, papiestwo wypełnia biblijne ostrzeżenie przed stawianiem się pon-



ad boskim autorytetem. W średniowieczu papież dysponowali znaczną władzą polityczną, wpływając na królów i terytoria.

Powszechny pogląd

Standardowa interpretacja wśród chrześcijan ewangelikalnych głosi, że w dniach ostatecznych tego wieku pojawi się dosłownie jedna osoba, która wypełni wszystkie biblijne proroctwa dotyczące tej postaci.

Uważa się, że człowiek ten oczaruje cały świat tak skutecznie, że w ciągu zaledwie kilku krótkich lat zdobędzie cześć i uwielbienie od wszystkich ludzi, którzy łatwo dadzą się zwieść i uznają go za Boga, oddając mu hołd w odbudowanej świątyni żydowskiej. Wszystko to ma nastąpić – jak twierdzą – w błyskawicznym tempie – w ciągu trzech i pół roku, co jest wynikiem błędnej interpretacji symbolicznego okresu 1260 dni (zob. artykuł w tym numerze Znaczenie roku 1799), podobnie jak mylnie rozumieją symboliczne znaczenie samego „człowieka”.

Natchnieni pisarze wyraźnie wskazują jednak, że w kościele chrześcijańskim zmiany te mogą nastąpić raczej wcześniej niż później. W 2 Liście do Tesaloniczan 2:7 apostoł Paweł zauważa, że „tajemna moc nieprawości” działała już w jego czasach. Daniel odnosi się do zastąpienia jednorazowej ofiary Jezusa mszą, określając to jako „obrzydliwość spustoszenia” (Dan. 11:31, 12:11). Jezus nawiązuje do tego w Ewangelii Mateusza 24:15. W Objawieniu 13:1-8 postać ta przedstawiana jest jako „Bestia”. Tę samą postać symbolizował również mały róg, czyli moc wyłaniająca się ze straszliwej bestii, którą Daniel ujrzał w swojej proroczej wizji. Róg ten miał oczy i usta, które mówiły wielkie rzeczy, rósł w potęgę i toczył wojnę ze świętymi, zwyciężając ich (Dan. 7:8, 21).

Nie jednostki, lecz urząd

Nasze zrozumienie papieństwa jest następujące: nie jest ono bezpośrednim przeciwnikiem imienia Chrystusa, lecz raczej jego wrogiem czy oponentem w tym sensie, że fałszywie nosi Jego imię, falsyfikuje Jego Królestwo i władzę oraz przedstawia Jego charakter, zamiary i nauki w sposób wypaczony przed światem. Słowa św. Pawła dotyczące losu człowieka nieprawości – który zasiądzie w świątyni Bożej, ukazując się jako bóg (theos) – sugerują, że postać ta wystąpi jako przywódca religijny, wynosząc się w Kościele i roszcząc sobie prawo do władzy zwierzchniej jako jego głowa lub uprawniony zwierzchnik. Musi to mieć swoje źródło w odstępstwie od prawdziwej wiary chrześcijańskiej.

Los papieństwa

Pierwszy artykuł w tym numerze ukazuje, że papieństwo zostało zorganizowane jako instytucja religijna. Zostało ono „ustanowione” władzą świecką w 539 roku, kiedy to Justynian nadał papieżowi i formalnie uznał jego świeckie panowanie. W czasie rewolucji francuskiej generał Berthier wkroczył do Rzymu w 1798 roku i wypędził papieża z Rzymu. Papież zmarł w następnym roku. Następnie Napoleon powrócił z Egiptu, przejął władzę w Paryżu i zakazał wyboru nowego papieża. Mimo to, po tym jak nowego papieża wybrano 14 marca 1800 roku (daleko od Rzymu), Napoleon – w obecności Piusa VII – sam koronował się na cesarza. Od tamtego czasu świecka władza papieństwa nad królami i narodami zaczęła słabnąć, a ci, którzy wcześniej je wspierali, odstąpili (Obj. 17:16-17). Z końcem 1335 dni z Księgi Daniela 12, stopniowe objawienie Prawdy wciąż „niszczy” wpływ nie tylko tego systemu, ale także wszystkich innych, które stoją na przeszkodzie ustanowieniu Królestwa Bożego.